

## JAN JANCZAK

ur. 1935; Niedzwica Duża



Miejsce i czas wydarzeń	Pszczela Wola, PRL
Słowa kluczowe	projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska ; Technikum Rolniczo-Pszczelarskie w Pszczelej Woli ; Pszczela Wola ; nauka w Technikum Rolniczo-Pszczelarskim w Pszczelej Woli ; nakaz pracy ; praca w Technikum Rolniczo-Pszczelarskim w Pszczelej Woli ; służba wojskowa ; Ludowe Wojsko Polskie ; Wyższa Szkoła Rolnicza w Lublinie (Uniwersytet Przyrodniczy) ; Akademia Rolnicza w Lublinie ; studia na Akademii Rolniczej ; zawód nauczyciela pszczelarstwa ; praca nauczyciela ; Zespół Szkół Rolniczych w Pszczelej Woli ; PRL ; współczesność

### Edukacja i praca w Pszczelej Woli

Na wzór radziecki zamiast liceów zaczęły powstawać technika. Po ukończeniu szkoły podstawowej, w 1949 roku, rozpocząłem naukę w Technikum Rolniczo-Pszczelarskim w Pszczelej Woli, niedaleko Lublina i Niedzwicy. Maturę zdawałem w 1953 roku. Oczywiście, zaraz potem otrzymałem nakaz pracy, bo takie wtedy były czasy, że tylko nieliczni byli typowani na studia, a inni musieli podejmować pracę zawodową.

Trafiłem do pracy właśnie w mojej macierzystej szkole w Pszczelej Woli. Od 1 sierpnia 1953 roku rozpocząłem pracę na etacie nauczyciela zawodu, czyli instruktora. To trwało do 1957 roku, kiedy zostałem wcielony do armii ze względu na obowiązek służby wojskowej. Służyłem poza Lubelszczyzną – w Legnicy, w Poznaniu. To były czasy zmian ustrojowych. Jako nauczyciel miałem prawo wrócić do pracy, bo nowy minister, Spychalski, wydał taki rozkaz, że wszyscy nauczyciele powinni zostać zwolnieni w sierpniu, żeby od 1 września mogli rozpocząć pracę. W ten sposób po prostu wróciłem z wojska po 18 miesiącach służby czynnej i podjąłem pracę na poprzednio zajmowanym stanowisku.

W międzyczasie, przed pójściem do wojska, zacząłem zaoczne studia na ówczesnej Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie. Służba wojskowa je przerwała, także musiałem rozpoczynać od początku. Po powrocie do pracy ukończyłem studia na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej z tytułem inżyniera. W ten sposób również zmieniłem

zawód z instruktora na nauczyciela pszczelarstwa, w tymże Technikum Pszczelarskim, bo od 1957 roku szkoła zmieniła nazwę i z Technikum Rolniczo-Pszczelarskiego stała się pięcioletnim technikum o charakterze typowo pszczelarskim.

Pracowałem tam przez wiele lat. W latach 80. zostałem wyznaczony na zastępcę dyrektora do spraw pedagogicznych, w tymże technikum, które w międzyczasie przemianowane zostało na Zespół Szkół Rolniczych w Pszczelej Woli. Nasze szkoły filialne były na terenie południowej części województwa lubelskiego. Było ich dość sporo. Technikum Pszczelarskie było szkołą wiodącą, natomiast wszystkie inne to były technika rolnicze, gospodarstwa domowego, ogrodnicze – chodziło o to, żeby jak najwięcej młodzieży wiejskiej mogło zdobywać wykształcenie, jako że było ono potrzebne nawet do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Po czternastu latach, w wyniku zmian kadrowych, zostałem powołany do pełnienia obowiązków dyrektora, a następnie zostałem dyrektorem Technikum Pszczelarskiego Zespołu Szkół Rolniczych. W 1990 roku przeszedłem na emeryturę.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-08-22, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"